

KS. RUDOLF PIERSKAŁA

PIĘĆDZIESIĄTA ROCZNICA OGŁOSZENIA ENCYKLIKI PIUSA XII *MEDIATOR DEI*

20 listopada 1997 r. mija 50-ta rocznica promulgacji encykliki Piusa XII *Mediator Dei et hominum*¹, od samego początku określana była jako "kamień milowy" lub "magna charta" ruchu liturgicznego. Od wydania tego dokumentu oddolny, często zwalczany, ruch liturgiczny stał się oficjalną działalnością Kościoła. Bardzo szybko, bo już pół roku od jej ukazania, została przetłumaczona i wydana w Kielcach 30 czerwca 1948 w nakładzie 3 tys. egzemplarzy. W sposób kompetentny tekst z oryginału łacińskiego przetłumaczył, a także wstępem i komentarzem opatrzył o. Jan Wierusz-Kowalski OSB z Tyńca²

Ukazanie się encykliki wyzwoliło nowe impulsy w międzynarodowym ruchu liturgicznym okresu powojennego. Uwidocznili się to przede wszystkim w słynnych tygodniach i kongresach liturgicznych. We Włoszech zorganizowano krajowy tydzień liturgiczny w Parmie, w całości poświęcony encyklice *Mediator Dei* (1949)³ Ogromną rolę odegrały słynne kongresy międzynarodowe okresu przedsoborowego: w Maria Laach (1951), Mont-St. Odile (1952), Lugano (1953), Mont Cesar (1954), a zwłaszcza znany powszechnie wielki kongres światowy w Asyżu (1956)⁴, Montserrat (1958), Monachium (1960).

Encyklika ta była pierwszym dokumentem oficjalnym Kościoła, który w sposób kompleksowy ukazał teologiczne podstawy liturgii. Podkreślała chrystologiczny i eklezjalny charakter liturgii. Pius XII położył w niej nacisk na właściwe ujęcie liturgii, gdyż niektórzy pojmowali ją zbyt ciasno, widząc w niej tylko zbiór zewnętrznych form kultu katolickiego. Ujmując te formy z punktu widzenia

¹ AAS 39(1947), s. 521-600.

² Pius XII, *Encyklika o liturgii (Mediator Dei) z dnia 20 listopada 1947 roku*, przetłumaczył, wstępem i komentarzem opatrzył J. Wierusz-Kowalski OSB, Seria: Z Akt Stolicy Apostolskiej, nr 3, Wyd. Verbum, Księgarnia i Drukarnia "Jedność", Kielce 1948, ss. 109.

³ Por. *Atti della prima settimana liturgica nazionale sull'enciclica "Mediator Dei"*, Parma 1949.

⁴ Do uczestników tego kongresu papież Pius XII wypowiedział w dniu 22 IX 1956 słynne zdanie, iż: "*Ruch liturgiczny jawi się nam jako znak opatrnościowej działalności Bożej w naszych czasach, i jest jakby przejściem Ducha Świętego w swoim Kościele*" ("*Le mouvement liturgique est apparu ainsi comme un signe des dispositions providentielles de Dieu sur le temps present, comme un passage du Saint-Esprit dans son Eglise*"), AAS 48(1956), s. 712.

ich układu zewnętrznego nie brali pod uwagę ich treści wewnętrznej. Dla wielu liturgia oznaczała tylko czczą formę, przepisy, czyli "rubryki", dla innych zaś była jedynie zagadnieniem estetyki. Encyklika podała określenie krótkie, ale wyczerpujące i wszechstronne: "Liturgia obejmuje całkowity kult publiczny Ciała Mistycznego Jezusa Chrystusa, a więc Jego Głowy i członków"⁵. Definicja ta ma tę zaletę, że ujmuje istotę liturgii w ścisłym związku z nauką o Kościele jako Ciele Mistycznym Chrystusa. Mamy w niej wyrażony przedmiot liturgii, czyli kult całkowity i publiczny, oraz podmiot, którym jest Chrystus i Ciało Mistyczne⁶

Encyklika ukazała harmonijny stosunek między liturgią a prywatnymi formami pobożności pozaliturgicznej. Należy podkreślić, iż sporo trafnych określeń i zaleceń nie straciło do dziś na aktualności. Wystarczy przywołać fragment mówiący o roku liturgicznym: "*Rok liturgiczny nie jest zimnym i bezwładnym przedstawieniem spraw, tyjących się minionych czasów, ani też prostym i czczym przypomnieniem wypadków z dawnych wieków. Jest to raczej sam Chrystus, który trwa w Kościele swoim i kroczy drogą ogromnego miłosierdzia swego, którą rozpoczął za swego doczesnego życia, gdy przechodził dobrze czyniąc*". Zbawcze tajemnice Chrystusa "*są źródłami łaski Bożej [...], a skutkami swymi trwale na nas wpływają, gdyż każda z nich jest, stosownie do swego charakteru, na swój sposób przyczyną naszego zbawienia*"⁷

Z licznych zaleceń Encykliki warty przypomnienia jest również obszerny fragment mówiący o uczestnictwie wiernych w nieszporach niedzielnych. Przy postępującej desakralizacji i zaniku chrześcijańskiego świętowania jest to wciąż aktualna zachęta i zadanie duszpasterskie, tym bardziej, iż teksty oficjum godzin są dziś dostępne w języku narodowym. "*W dawnych czasach wierni licznie przybywali na te godziny modlitewne, lecz z wolna wyszło to ze zwyczaju i odmawianie ich jest obecnie obowiązkiem jedynie duchowieństwa i zakonników. Ścisłe prawo niczego pod tym względem nie nakazuje świeckim; jest jednak rzeczą wielce pożądaną, aby oni czynnie brali udział w godzinach kanonicznych, czy to odmawiając je, czy też śpiewając, a mianowicie biorąc udział w tych, które pod wieczerz odbywają się we własnej parafii. Usilnie upominamy, Czcigodni Bracia, was i wiernych waszych, aby ten pobożny zwyczaj nie wychodził z użycia, a jeśli gdzie został zaniedbany, aby go wedle możliwości wznowiono. A to się bez wątpienia wtedy powiedzie i wyda zbawienne owoce, jeżeli nieszpory będą odprawiane nie tylko godnie i okazale, lecz przy tym tak, aby rozmaitymi sposobami łagodnie przyciągały pobożność wiernych. Niechaj dni świąteczne, które w szczególności sposób są oddane i poświęcone Bogu, będą obchodzone prywatnie i publicznie bez uszczerbku; przede wszystkim zaś niedziele, którymi Apostołowie, pouczeni*

⁵ Encyklika *Mediator Dei*, tł. polskie, s. 36.

⁶ J. Wierusz-Kowalski, *Liturgika*, Warszawa 1956, s. 18.

⁷ Encyklika *Mediator Dei*, tł. polskie, s. 90.

przez Ducha Świętego, zastąpili szabaty. Jeśli zaś Żydom nakazano: «Sześć dni będziecie pracowali; siódmego dnia jest szabat, odpoczynek poświęcony Bogu: każdy, kto będzie pracował tego dnia, umrze» (Wj 31,15); to jak nie mają bać się śmierci duchowej owi chrześcijanie, którzy w dni świąteczne wykonują prace służebne, a odpoczynku świątecznego nie spędzają pobożnie i religijnie, lecz bez umiarkowania ulegają ponętom doczesnym? Niedziele i inne dni świąteczne należy więc zająć sprawami świętymi, przez które czci się Boga, a duszę karmi się niebiańskim posiłkiem. Chociaż Kościół tylko to nakazuje, aby wierni powstrzymywali się od pracy służebnej i byli obecni na Eucharystycznej Ofierze, nie ma zaś żadnego przykazania dotyczącego nabożeństw wieczornych, jednak Kościół raz po raz je zaleca i ich pragnie. Zresztą czego innego domaga się również potrzeba poszczególnych jednostek, skoro wszyscy powinni przepraszać Boga i wypraszać Jego dobrodziejstw. Bardzo wielka boleść napętnia serce Nasze, gdy widzimy w jakiego rodzaju zajęciach spędza lud chrześcijański w naszych czasach całe popołudnie dnia świątecznego: lokale widowisk publicznych i zawodów cieszą się jak największą frekwencją, podczas gdy święte przybytki są mniej uczęszczane, niż by to przystało. A doprawdy zachodzi potrzeba, aby wszyscy przychodzili do świątyń, aby ich tam nauczono prawd wiary katolickiej, aby śpiewali chwałę Bożą, aby przez kapłana spłynęło dla nich błogosławieństwo eucharystyczne, aby się uzbroili niebiańską pomocą przeciw niedolom tego życia. Niechaj w miarę sił wyuczają się i zapamiętują wszystkie modlitwy, które się śpiewa na nieszporach, a treścią ich niech przepoją swe dusze. Tymi głosami wzruszeni i przejęci niech doznają tego, co święty Augustyn o sobie powiedział: «Ileż się napłakałem podczas hymnów i pieśni, głęboko wzruszony głosami słodko śpiewającego Kościoła Twego. Głosy te wnikały do uszu moich, prawda sączyła się do mego serca, rozplomieniały się uczucia pobożności, łzy płynęły i było mi dobrze»⁸.

Encyklika *Mediator Dei* zabrała także głos w sprawie nauki liturgii w seminariach duchownych, domagając się wydania energicznych zarządzeń, "aby młodzi klerycy zostali tak wyszkoleni w liturgii, jak kształcą się w naukach ascetycznych, teologicznych, prawnych i pastoralnych"⁹ W Polsce przykładem realizacji tego postulatu w odniesieniu do formacji duchowieństwa była inicjatywa bpa Franciszka Jopa, który jako wikariusz kapitulny Archidiecezji Krakowskiej w 1954 roku zarządził liturgiczne cykle tematyczne na miesięczne konferencje dekanalne księży¹⁰ Program na rok 1954/55 obejmował następujące tematy, poświęcone encyklice Piusa XII *Mediator Dei*: 1) encyklika *Mediator Dei* programem współczesnego duszpasterstwa; 2) kapłaństwo wiernych; 3) sposoby uczestnictwa wiernych we Mszy św. według encykliki *Mediator Dei*; 4) czynny udział

⁸ Tamże, s. 85-86.

⁹ Tamże, s. 102.

¹⁰ H.J. Sobeczko, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo. Życie i działalność duszpastersko-liturgiczna biskupa Franciszka Jopa (1897-1976)*, Opole 1986, s. 55.

wiernych we Mszy św. według encykliki *Mediator Dei*; 5) ruch liturgiczny w parafiach; 6) pogłębienie i odnowa religijna niedzieli; 7) rok liturgiczny w życiu wiernych; 8) wykorzystanie tekstów liturgicznych w nabożeństwach w duchu encykliki *Mediator Dei*; 9) śpiew liturgiczny i religijna pieśń ludowa¹¹

Pisząc o znaczeniu encykliki *Mediator Dei* dla ruchu liturgicznego w Polsce, o. J. Wierusz-Kowalski zauważył, że w naszym kraju ruch liturgiczny zaledwie się budzi. Dlatego stwierdził, że można nasz kraj zaliczyć do krajów, o których wspomina encyklika "[...], że w nich duch św. liturgii, jej znajomość i zapal do niej są niekiedy niktę lub prawie żadne"¹². Uważał dalej, że nie grożą nam jeszcze niebezpieczeństwa przerostu ruchu liturgicznego. Ufał jednak, że dzięki wskazówkom nowej encykliki zostanie rozbudzone wśród wiernych głębsze zrozumienie modlitwy Kościoła, a z drugiej strony będzie można uniknąć błędów popełnionych w innych krajach. Wskazał następnie na problem organizacji kultu i liturgii w Polsce, który, jego zdaniem, wymagał wszechstronnego ujęcia, tak aby dodatnie strony pobożności polskiej oprzeć na szerszych podstawach dogmatycznych¹³

Nadzieje głębszego studium encykliki nie spełniły się w naszym kraju. Wpłynęły na to różne przyczyny. Z pewnością jedną z nich była bardzo trudna sytuacja Kościoła w Polsce powojennej, która wymagała od Kościoła nawet "walki" o jego przetrwanie w okresie stalinowskim.

Z perspektywy 50 lat nie wszystkie tezy encykliki *Mediator Dei* zostały pozytywnie zweryfikowane. Encyklika była jednak bardzo ważnym wydarzeniem, bez którego nie byłoby reformy i odnowy liturgii dokonanej przez Vaticanum II.

W przeddzień jubileuszu, 19 listopada br., na temat znaczenia encykliki *Mediator Dei* i jej aktualnych walorów pastoralnych zostanie zorganizowane przez Katedrę Liturgiki i Hagiografii Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego specjalne sympozjum. Rozpoczęcie o godz. 9,30 w gmachu przy ul. Drzymały 1a.

¹¹ Archiwum Kurii Diecezjalnej w Opolu, Akta krakowskie: listy do o. F. Małaczyńskiego OSB z 7 X i 18 XII 1956.

¹² Encyklika *Mediator Dei*, tł. polskie, s. 30.

¹³ *Tamże*, s. 25.